

Sygn. akt II K 253/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2018 r.

Sąd Rejonowy w Brzezinach, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący: SSR. Sylwia Wierzbowska-Zimoń

Protokolant: as.sędz.Katarzyna Szklarek-Czyż, st.sekr.sąd. Dorota Kurczewska, staż. Adrianna Turek, stażysta Paulina Strzyżewska

przy udziale prokuratora: Anny Witkowskiej – Czapnik, Waldemara Drózdza

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 7 grudnia 2016 r., 8 lutego 2017 r., 10 kwietnia 2017 r., 19 czerwca 2017 r., 20 września 2017 r., 31 października 2017 r., 8 grudnia 2017 r., 28 lutego 2018 r., 20 marca 2018 r., 9 maja 2018 r., 11 lipca 2018 r., 5 września 2018 r., 24 października 2018 r.

sprawy:

D. S.

s. A., M. z domu S.

ur. (...) w m. B.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 17 grudnia 2015 r. w miejscowości B., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu ze S. S. (1) wziął udział w pobiciu M. F. używając przy tym niebezpiecznego przedmiotu w postaci cegły, którą uderzał pokrzywdzonego po głowie i rękach, a także kopiąc go po całym ciele i uderzając pięściami w okolice głowy i pleców naraził w/w na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156§1 kk lub art. 157§1 kk

tj. o czyn z art. 159 kk

II. w dniu 19 grudnia 2015 r. w miejscowości B., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu ze S. S. (1) i S. S. (2) wziął udział w pobiciu M. F. i J. F. używając przy tym noża i pałki, którymi zadawał ciosy, w wyniku których J. F. został co najmniej raz ugodzony nożem w okolice prawego kolana i pałką w okolice rąk, przez co naraził w/w na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156§1 kk lub art. 157§1 kk

tj. o czyn z art. 159 kk

III. w dniu 19 grudnia 2015 r. w miejscowości B., woj. (...) groził pozbawieniem życia J. F., przy czym groźba ta wzbudziła u w/w uzasadnioną obawę jej spełnienia

tj. o czyn z art. 190§1 kk

IV. w dniu 17/18 grudnia 2015 r. w miejscowości B., woj. (...) naruszył czynności narządu ciała P. F. w ten sposób, że uderzył go drewnianym kijem bejsbolowym w lewą rękę, w wyniku czego w/w doznał obrażeń ręki w postaci złamania trzonu lewej kości łokciowej w 1/3 dalszej i złamania kości łódeczkowatej lewego nadgarstka, które stanowią naruszenie czynności kończyny górnej lewej na okres powyżej 7 dni

tj. o czyn z art. 157§1 kk

S. S. (1)

s. M. i Z. z d. B.

ur. (...) w m. R. (...)

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 17 grudnia 2015 r. w miejscowości B., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z D. S. wziął udział w pobiciu M. F. używając przy tym niebezpiecznego przedmiotu w postaci cegły, którą D. S. uderzał pokrzywdzonego po głowie i rękach, a także kopiąc go po całym ciele i uderzając pięściami w okolice głowy i pleców naraził w/w na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art.156§1 kk lub art. 157§1 kk

tj. o czyn z art. 159 kk

II. w dniu 19 grudnia 2015 r. w miejscowości B., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z D. S. i S. S. (2) wziął udział w pobiciu M. F. i J. F. używając przy tym noża i pałki, którymi zadawał ciosy, w wyniku których J. F. został co najmniej raz ugodzony nożem w okolice prawego kolana i pałką w okolice prawego podudzia, a M. F. kilkakrotnie został uderzony pałką w okolice rąk, przez co naraził w/w na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156§1 kk lub art.157§1 kk

tj. o czyn z art. 159 kk

III. w dniu 19 grudnia 2015 r. w miejscowości B., woj. (...) groził pozbawieniem życia J. F., przy czym groźba ta wzbudziła u w/w uzasadnioną obawę jej spełnienia

tj. o czyn z art. 190§1 kk

IV. w dniu 19 grudnia 2015 r. w miejscowości B., woj. (...) groził pozbawieniem życia L. F., przy czym groźba ta wzbudziła u w/w uzasadnioną obawę jej spełnienia

tj. o czyn z art. 190§1 kk

S. S. (2)

s. W. i B. z d. P.

ur. (...) w m. B.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 19 grudnia 2015 r. w miejscowości B., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z D. S. i S. S. (1) wziął udział w pobiciu M. F. i J. F. używając przy tym noża i pałki, którymi zadawał ciosy, w wyniku których J. F. został co najmniej raz ugodzony nożem w okolice prawego kolana i pałką w okolice prawego podudzia, a M. F. kilkakrotnie został uderzony pałką w okolice rąk, przez co naraził w/w na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156§1 kk lub art. 157§1 kk

tj. o czyn z art. 159 kk

II. w dniu 19 grudnia 2015 r. w miejscowości B., woj. (...) groził pozbawieniem życia J. F., przy czym groźba ta wzbudziła u w/w uzasadnioną obawę jej spełnienia

tj. o czyn z art. 190§1 kk

III. w dniu 19 grudnia 2015 r. w miejscowości B., woj. (...) groził pozbawieniem życia L. F., przy czym groźba ta wzbudziła u w/w uzasadnioną obawę jej spełnienia

tj. o czyn z art. 190§1 kk

1. D. S. uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu w p-ktach I. i II. a/o czynów, z tym, że ustala, że J. F. został co najmniej raz ugodzony nożem w okolice prawego kolana i uderzony pałą w okolice prawego podudzia, a M. F. kilkakrotnie został uderzony pałą w okolice rąk”, stanowiących ciąg przestępstw z art. 91 §1 kk, wyczerpujących dyspozycję art. 159 kk w zw. z art. 91 §1 kk i za to na podstawie art. 159 kk w zw. z art. 91 §1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;
2. D. S. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w p-kcie III. a/o czynu wyczerpującego dyspozycję art. 190§1 kk i za to na podstawie art. 190 §1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
3. D. S. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w p-kcie IV. a/o czynu wyczerpującego dyspozycję art. 157§1 kk i za to na podstawie art. 157 §1 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;
4. na podstawie art. 85§1 kk i art. 86§1 kk w zw. z art. 91 § 2 kk wymierza oskarżonemu **D. S.** karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;
5. na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza okres zatrzymania/aresztowania oskarżonego D. S. w dniach: 21.12.2015r. godz. 13:45 do 30.05.2016r. godz. 12:00, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności,
6. **S. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu w p-ktach I. i II. a/o czynów, stanowiących ciąg przestępstw z art. 91 §1 kk, wyczerpujących dyspozycję art. 159 kk w zw. z art. 91 §1 kk i za to na podstawie art. 159 kk w zw. z art. 91 §1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
7. S. S. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu w p-kcie III. i IV a/o czynów, stanowiących ciąg przestępstw z art. 91 §1 kk, wyczerpujących dyspozycję art. 190§1 kk w zw. z art. art. 91 §1 kk i za to na podstawie art. 190 §1 kk w zw. z art. art. 91 §1 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;
8. na podstawie art. 85§1 kk i art. 86§1 kk w zw. z art. 91 § 2 kk wymierza oskarżonemu **S. S. (1)** karę łączną 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;
9. na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza okres zatrzymania oskarżonego S. S. (1) w dniach: 21.12.2015r. godz. 13:00 do 23.12.2015r. godz. 12:05, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności,
10. **S. S. (2)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w p-kcie I. a/o czynu wyczerpującego dyspozycję art. 159 kk i za to na podstawie art. 159 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;
11. **S. S. (2)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu w p-kcie II. i III. a/o czynów, wyczerpujących dyspozycję art. 190§1 kk w zw. z art. 91 §1 kk i za to na podstawie art. 190 §1 kk w zw. z art. 91 §1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
12. na podstawie art. 85§1 kk i art. 86§1 kk w zw. z art. 91 § 2 kk wymierza oskarżonemu S. S. (2) karę łączną 11 (jedenastu) miesięcy pozbawienia wolności;
13. na podstawie art. 69 §1 i 2 kk w zw. z art. 70 §1kk orzeczoną wobec **S. S. (2)** karę łączną pozbawienia wolności warunkowo zawieszona na okres próby 2 (dwóch) lat;

14. na podstawie art. 72§1 pkt. 1 kk zobowiązuje oskarżonego S. S. (2) do informowania sądu o przebiegu okresu próby – pisemnie co 6 (sześć) miesięcy,
15. na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza okres zatrzymania oskarżonego S. S. (2) w dniach 21.12.2015r. godz. 17:20 do 23.12.2015r. godz. 12:00, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności,
16. na podstawie art. 47§1 kk zasądza od oskarżonych: D. S. i S. S. (1) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej kwotę po 1.000 (jeden tysiąc) złotych tytułem nawiazki,
17. na podstawie art. 47§1 kk zasądza od oskarżonego S. S. (2) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej kwotę 500 (pięćset tysięcy) złotych tytułem nawiazki,
18. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej adw. Magdaleny Góreckiej kwotę 1260 (jeden tysiąc dwieście sześćdziesiąt) złotych tytułem nieopłaconych kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu oraz kwotę 289,80 (dwieście osiemdziesiąt dziewięć 80/100) złotych tytułem podatku od towarów i usług VAT,
19. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej adw. Krzysztofa Ostrowskiego kwotę 1176 (jeden tysiąc dwieście sześćdziesiąt) złotych tytułem nieopłaconych kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu oraz kwotę 270,48 (dwieście siedemdziesiąt 48/100) złotych tytułem podatku od towarów i usług VAT,
20. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej adw. Magdaleny Wiankowskiej kwotę 1176 (jeden tysiąc dwieście sześćdziesiąt) złotych tytułem nieopłaconych kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu oraz kwotę 270,48 (dwieście siedemdziesiąt 48/100) złotych tytułem podatku od towarów i usług VAT,
21. na podstawie art. 44 § 1 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych ujętych w wykazie dowodów rzeczowych d.rz. nr I/8/16/P od poz. 1 do poz. 21 (k. 220 – 223),
22. zasądza od oskarżonych D. S. i S. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty oraz kwoty po 900 (dziewięćset) złotych tytułem części kosztów sądowych,
23. zasądza od oskarżonego S. S. (2) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem części kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

co do oskarżonych:

S. S. (1) i D. S.

Sąd Rejonowy ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 17 grudnia 2015 r. około godziny 17 M. F. udał się wraz ze swoimi znajomymi: M. P. i D. P. (1) do wcześniej mu znanego D. S., żeby zanieść czapkę rosyjskiego milicjanta. Towarzyszące M. F. osoby nie weszły na klatkę schodową budynku, w którym zamieszkuje oskarżony, pozostając przed nim. D. S. przyjął w/w rzecz, wyceniając ją na około 40 złotych - jako zaliczkę na poczet długu – około 300 złotych, jaki M. F. deklaruje, że posiadał w związku z zakupem u oskarżonego dopalaczy. Kiedy pokrzywdzony wychodził z klatki i był tyłem do drzwi wejściowych mieszkania - D. S. wraz z S. S. (1) - wybiegli z mieszkania i przewrócili go na ziemię – w taki sposób, że D. S. kopnął go w plecy, po czym obaj zaczęli go kopać i okładać pięściami po ciele, tj. głowie i plechach. Następnie S. S. (1) wykręcił leżącemu rękę, a wówczas cały czas przytrzymywanego – D. S. uderzył cegłą kilkakrotnie po głowie i rękach. W dogodnym momencie M. F. wstał i zaczął uciekać. Kiedy mężczyzna biegł, zauważył, że spod budynku Urzędu Miasta srebrnym samochodem jedzie wprost na niego D. S., tak, że M. F. przewrócił się i doznał otarć naskórka na twarzy, a na skutek pobicia - obrażeń dłoni, a także wystąpiła bolesność żeber, rana tłuczona głowy, otarcia naskórka na twarzy. Pokrzywdzony

był bardzo wystraszony i zaczął uciekać w kierunku domu. M. P. także biegła w kierunku jego miejsca zamieszkania i znalazła się w nim jeszcze przez przybyciem pokrzywdzonego.

/zeznania świadków: M. F. – 211 v. w zw. z k. 27 v. – 28 v. w zw. z opinią biegłego – k. 212, M. P. – k. 308 v. – 310 w zw. z k. 15 v. - 16, opinia – k. 324 – 326 w zw. z dokumentacją – k. 327/

W dniu z 17 na 18 grudnia 2015 r. P. F. odprowadzał do domu kolegę M. K., który mieszka na ul. (...) w B.. Obaj w/w mężczyźni byli w stanie nietrzeźwości. Pokrzywdzony postanowił odwiedzić znanego mu D. S., któremu był winien 150 złotych i zamierzał w trakcie tej wizyty zadeklarować, że odda mu dług w ciągu kilku najbliższych dni. M. K. nie wszedł nawet na podwórku kamienicy, w której mieszka oskarżony. D. S. w towarzystwie S.S. (1) otworzył drzwi P. F. i natychmiast przez któregoś z nich został popsikany gazem – w twarz. Następnie D. S. zamachnął się w jego kierunku trzymanym w ręku kijem bejsbolowym, na co pokrzywdzony zasłonił głowę lewą ręką. S. uderzył go tym kijem w lewe przedramię. P. F. zaczął uciekać, po drodze pokrzywdzony potknął się o próg drzwi, przewrócił uderzając klatką piersiową i brodą o betonowe podłoże, a następnie jeszcze kilka razy upadł. Nikt nie gonił mężczyzny.

Następnego dnia P. F. odczuwał silny ból lewej ręki, która była bardzo spuchnięta; zadzwonił po pogotowie, które zabrało go do szpitala, gdzie stwierdzono złamanie kości lewego przedramienia i gipsem unieruchomiono kończynę. Nadal pokrzywdzony był w stanie nietrzeźwości.

Pokrzywdzony P. F. doznał złamania trzonu lewej kości łokciowej w 1/3 dalszej, złamania kości łódeczkowatej nadgarstka lewego oraz licznych otarć naskórka i zasinienia na twarzy i głowie, które to obrażenia spowodowały naruszenia czynności lewej kończyny górnej na czas powyżej dni 7.

/zeznania świadków: P. F. – k. 368 v. w zw. z k. 49 v. – 50. dokumentacja medyczna – k. 53 - 56, protokół badania – k. 26, opinia – k.252/

W dniu 19 grudnia 2015 r. M. F. wraz z M. P. udali się do mieszkania D. P. po rzeczy kobiety i w drodze powrotnej zatrzymał się przy nich srebrny samochód, w którym kierowcą był D. S., natomiast pasażerami: S. S. (1) oraz S. S. (2). Na ich widok M. F. rzucił torbę i zaczął uciekać, a oskarżeni udali się za nim w pogoń. M. P. poszła do domu pokrzywdzonego, opowiedziała o wszystkim jego rodzicom. Następnie z zewnątrz doszły do niej jakieś gwizdy i krzyki.

/zeznania świadków: M. F. – 211 v. w zw. z k. 27 v. – 28 v. w zw. z opinią biegłego – k. 212, M. P. – k. 308 v. – 310 w zw. z k. 15 v. - 16, opinia – k. 324 – 326 w zw. z dokumentacją – k. 327/

W tym czasie wszyscy trzech oskarżeni gonili M. F., krzycząc za nim: „ty kur..., szmato, zajeb... cię”. Pokrzywdzonemu udało się uciec, wbiegł do mieszkania – miał zakrwawione obydwie dłonie, zabrał nóż kuchenny i wyszedł do napastników. S. S. (2) krzyczał do pokrzywdzonego, że „go zajeb...”, a D. S., że „wjeb... się mu do domu”. Zaalarmowany tymi krzykami J. F. wybiegł w niekompletnej garderobie na korytarz, zszedł na dół, i gdy spostrzegł napastników kazał im „wypiep...”. Za J. F. wyszła jego żona L. F.. Oskarżeni atakowali nożami i pałkami M. F., a ten próbował się bronić machając nożem, kilkukrotnie został uderzony pałką w okolice rąk, a jego nóż został złamany.

Wszyscy trzech oskarżeni byli w klatce na dole, przy czym S. S. (2) i S. S. (1) ubrani byli w ubranie ciemnego koloru, a na głowach mieli kominiarki, natomiast D. S. nie miał zakrytej twarzy, miał nakrycie głowy rodzaju czapki bejsbolówki. M. F. stał za J. F., który odganiał się kijem od szczotki, na co oskarżeni się odsuwali, jeden z nich został uderzonym tym drewnianym narzędziem, na skutek czego pękło. S. S. (2) wymachiwał kuchennym nożem i pałką i stał pierwszy do pokrzywdzonych, za nim stał D. S., który dysponował: dużym nożem z zębami i pałkę teleskopową, która zakończona była srebrną kulką, natomiast obok stał S.S. (1), który wymachiwał pałką sprężynową i nożem kuchennym. Oskarżeni krzyczeli do J. F.: „spier... stary badyłu, i tak ci rozjeb... syna, na ch... się wpierd...”, a także grozili wszystkim obecnym tam członkom rodziny F., że ich zabiją, używając jednocześnie pod ich adresem innych jeszcze słów obraźliwych: kur..., cwele i wymachiwali w/w niebezpiecznymi przedmiotami. Wówczas pokrzywdzeni zaczęli się cofać, wchodząc do góry po schodach. Kiedy M.F. był na 4 – 5 stopniu, S.S. (2) próbował przez barierkę uderzyć go pałką, którą jednak zawadził

i przedmiot wypadł mu z ręki, więc pokrzywdzony przycisnął ją nogą, ale i tak w/w oskarżonemu siłą udało się ją wyszarpnąć.

J. F. krzyknął do L. F., żeby wzywała policję, M. F. powiedział do nich, żeby spier..., bo zaraz będzie policja i wtedy napastnicy wycofali się, a na odchodne D. S. krzyknął jeszcze do pokrzywdzonego: „co się odwlecze, to nie uciecze. I tak cię nic nie ominie. I tak będziesz zgarnięty”. W trakcie obrony J. F. został ugodzony nożem w okolice prawego kolana oraz uderzony pałą w okolice prawego podudzia, przez rozcięte spodnie leciała mu krew.

Po chwili na miejsce przybył patrol policji.

/zeznania świadków: M. F. – k. 211 v. w zw. z k. 27 v. – 28 v. w zw. z opinią biegłego – k. 212, J. F. – k. 368 v. w zw. z k. 4 - 7, L. F. – k. 161 – 162 v. w zw. z k. 19 v., opinia – k. 250, zeznania biegłego – k. 261 v. – 262, notatki – k. 1, k. 2 – 3/

W dniu 20 grudnia 2015 r. o godzinie 12:58 M. F. był trzeźwy.

/protokół badania – k. 26/

Oskarżeni: S.S. (1) i S.S. (2) zostali zatrzymani w dniach: 21 do 23 grudnia 2015 r., oskarżony D. S. został zatrzymany i aresztowany - w okresie od dnia 21 grudnia 2015 r. do dnia 30 maja 2016r..

/protokoły zatrzymania – k. 35, 57, 80/

W wyniku powyższego pobicia J. F. doznał obrażeń ciała w postaci rany długości 0,5 centymetra w okolicy prawego stawu kolanowego oraz zasinienia na podudziu, które to spowodowały u pokrzywdzonego naruszenie czynności narządu zgryzu na czas nie przekraczający 7 dni.

/dokumentacja medyczna – k. 10, opinia biegłego – k. 250 – 252, zeznania biegłego – k. 359 v. – 360 v., zeznania świadków: J. F. – k. 368 v. w zw. z k. 4 - 7, L. F. – k. 161 – 162 v. w zw. z k. 19 v./

Oskarżony D. S. urodził się w dniu (...), ma wykształcenie podstawowe, z zawodu stolarz, kawaler, posiada na utrzymaniu dwoje dzieci, pracuje jako pracownik gospodarczy z wynagrodzeniem miesięcznym 1.200 złotych i otrzymuje świadczenia socjalne, nie posiada żadnego majątku,

Oskarżony jest zdrowy, nie leczył się nigdy neurologicznie, psychiatrycznie, czy odwykowo i był dotychczas wielokrotnie karany.

/dane osobowo – poznawcze – k. 159, dane o karalności – k. 32 - 39, k. 122 – 125, k. 185 – 188, k. 282 – 285, k. 357 – 361, zaświadczenie – k. 206/

Oskarżony S. S. (1) urodził się w dniu (...), ma wykształcenie podstawowe, z zawodu ślusarz, rozwiedziony, nie posiada nikogo na utrzymaniu, pracuje dorywczo i z tego tytułu jego dochody sięgają kwoty 1.200 złotych miesięcznie, nie posiada żadnego majątku.

Oskarżony jest zdrowy, deklaruje, że nie leczył się nigdy neurologicznie, psychiatrycznie, czy odwykowo i był dotychczas wielokrotnie karany.

S. S. (1) nie zdradza objawów choroby psychicznej ani cech upośledzenia umysłowego, jest osobą uzależnioną od alkoholu, był w pełni poczytalny w chwili czynów.

/dane osobowo – poznawcze – k. 158 v., dane o karalności – k. 29 - 31, k.119 – 121, k. 189 – 191, k. 286 – 289, k. 348 – 351, wyrok – k. 213, postanowienie – k. 214, obliczenie kary – k. 215 – 216, opinia – k. 250 - 252/

Oskarżony D. S. nie przyznał się do dokonania zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że jedyne co było, to na klatce, gdy on ich przywitał nożem, „to była kłótnia, bardziej padały słowa niż czyny”. Oskarżony podał, że wówczas poszedł, żeby zapytać, czy on nie był u niego z nożem i M. machał nożem, a za nim był jego ojciec.

Na temat zdarzenia z dnia 17 grudnia 2015 r. D. S. wyjaśnił: „za bardzo nie pamiętam już co było 17 grudnia. M. pukał zapytał się o towar. Powiedziałem, że nie mam i wyszedł. M. był pobudliwy. Być może był pod wpływem środków odurzających i był pijany, bo się chwiał. Jakaś dziewczyna była, potem się dowiedziałem że to M. P.. Nie miał żadnego narzędzia w postaci noża, pałki. Trochę coś pokrzyczał, pokrzyczał i poszedł. Wyszedłem z nim do końca klatki, bo do domu nie wchodzili. Od słowa do słowa było na podwórzu. Po strzale i dziękuję. Tzn. daliśmy sobie w głębę i po wszystkim. Nie pobiliśmy M. F. i nie użyłem do tego cegły”.

Dalej oskarżony podał: „szamotanina miała miejsce na podwórku na (...). Tam nie ma żadnego składziku z materiałami budowlanymi. Nie pamiętam czy tego samego dnia, ale wiem, że P. przyszedł tak pijany, że się przewracał. Przyszedł po to, żeby kupić towar. Parę lat się bawiłem w to i myślał, że mam. P. był pijany, bo się przewracał. Nie wiem jak zareagował. Awanturował się na podwórku. Szedł i się przewracał. 19 grudnia weszliśmy do klatki ze S.. Byliśmy w dwójkę na klatce i w drzwiach była chyba ta P.. Nie mieliśmy ze sobą żadnych narzędzi. Poszedłem się zapytać o sytuację z nożem. Z nikim innym na tą posesję nie przyszedłem. Na samym początku M. machał nożem a za nim był ojciec i machał kijem od szczotki. S. dostał w głowę i żeśmy wyszli. Podobno pan J. został zraniony. Nie widziałem tego. Dowiedziałem się o tym na policji, która zabrała mi wszystkie noże, maczety do analizy, sprawdzić czy nie ma tam krwi. Wszystko policja oddała. Podobno był bardzo ranny. Nie widziałem L. F.. Z przodu na klatce schodowej stał M.. Stał na schodach, pierwszy, drugi schodek. Byliśmy po drugiej stronie balustrady. Z 2 metry nas dzieliło i oddzielała nas balustrada. Pan J. stał wyżej na schodach za synem. Za plecami syna. J. F. posługiwał się kijem od szczotki. M. używał dużego kuchennego noża, to był zwykły duży kuchenny nóż do krojenia chleba. Mogły paść słowa, była wymiana słów między sobą. Mogły paść wulgarne słowa. Na pewno padło, bo Cię ku... zaj.... To było do M.. Do rodziny żadnych gróźb nie było. Ze strony M. też padały tak samo, bo była wymiana słów. Padały też groźby ty kur... czy takie coś.”

/wyjaśnienia oskarżonego D. S. – k. 160 w zw. z k. 90 – 91, k. 116, k. 148/

Oskarżony S. S. (1) nie przyznał się do dokonania zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że nie był wtedy z nimi, co może potwierdzić była żona. Natomiast w dniu 17 grudnia był u S., któremu oddał pieniądze, słyszał jakieś wyzwiska i widział jak w D. został wbity nóż – w plecy bądź rękę.

Oskarżony deklaruje, że już więcej nic nie widział, poleciał do D. i go odsunął i sam został 4 razy dźgnięty w rękę i plecy – rany były powierzchowne. S.S. (1) podał, że nie wie kogo był napastnikiem oraz, że obaj udali się do szpitala. Oskarżony zaprzeczał wszystkim zarzutom, oświadczył, że nie groził L. F. i że nie zna jej ani P. F., natomiast M. F. zna z widzenia i go nie odwiedzał.

/wyjaśnienia oskarżonego S. S. (1) – k. 159 v. – 160 w zw. z k. 78 i k. 135/

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Okoliczności popełnienia zarzucanych oskarżonym czynów nie budzą żadnych wątpliwości i zostały ustalone w oparciu o zgodne zeznania naocznych świadków zajścia: tj. pokrzywdzonych i M. P., które w zasadniczych kwestiach pozostają spójne, jednocześnie zeznania te uzupełniają się wzajemnie tworząc jasny i pełny obraz zdarzeń z dnia 17 i 19 grudnia, a także z dnia 17 na 18 grudnia 2015r.. Świadkowie, a szczególnie M. F. nie mieli żadnych trudności w rozpoznaniu osób, nawet wówczas gdy były zakamuflowane, bowiem wcześniej uczestniczyły one w pościgu za nim i oczywistym jest, że mógł wtedy wielokrotnie je spostrzec, zwłaszcza, że je znał i wcześniej widział w aucie, co potwierdza świadek M. P.. Zeznania tej osoby, w świetle nie budzącej wątpliwości opinii biegłego psychologa, także pozostają wiarygodnymi, a szczególnie w zakresie możliwości dokonywania przez nią spostrzeżeń, zapamiętywania faktów i umiejętności ich opisania, zwłaszcza, że korespondują z zeznaniami pokrzywdzonych.

Natomiast zasadnicze wątpliwości budzą zeznania świadka M. F. złożone przed Sądem, które należy traktować jedynie jako próbę wycofania oskarżenia, nie zaś wiarygodne źródło dowodowe, zwłaszcza, że już na etapie postępowania przygotowawczego pokrzywdzony próbę taką podjął.

Biegły uczestniczył bezpośrednio w przesłuchaniu M. P. i M. F., miał do dyspozycji pełną dokumentację lekarską, z którą także się zapoznał, wnioski jego opinii są jasne i potwierdzają psychologiczną wiarygodność zeznań świadka M. P., ale także M. F. – oczywiście w tym przypadku tych złożonych po raz pierwszy, które przecież są zgodne z relacją jego matki i ojca.

Wyjaśnienia oskarżonych budzą poważne wątpliwości, są wybiórcze i polegają w zasadzie na prostej negacji udziału w zajściach, a przede wszystkim nie tłumaczą w żadnym sposób w jakich okolicznościach doszło do zaistnienia u pokrzywdzonych stwierdzonych obrażeń, których mechanizm powstania, podawany przez świadków naocznych został pozytywnie zweryfikowany w drodze opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej.

Należy zaznaczyć, że opinia biegłego P. B. i jego zeznania nie budzą żadnych wątpliwości, wnioski w niej podjęte są logiczne, wyczerpująco uzasadnione, a poprzedzone wnikliwą analizą mechanizmu powstania obrażeń, w oparciu o całokształt zgromadzonych w sprawie dowodów, w tym dokumentacji medycznej, która także nie budziła wątpliwości.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka D. P., które nie korespondują z pozostałym materiałem dowodowym, pozostając jedynie próbą uniknięcia tzw. „mieszania się w sprawę”. D. P. był tam razem z M. P. i musiał widzieć, jak oskarżeni traktują M. F..

Sąd nie dał także wiary zeznaniu byłej żony S. S. (1) – I. S., które miały stanowić alibi, że nie brał on udziału w zdarzeniach, szczególnie po 17 grudnia 2015 r. – ze względu na stan zdrowia – stan po ugodzeniu nożem. Relacja ta w sposób oczywisty przeczy zeznaniom pozostałych świadków, pochodzi od osoby nieobiektywnej, wysoce zainteresowanej nie karaniem w/w oskarżonego.

Zeznania świadka M. N. nie były przydatne do poczynienia ustaleń faktycznych.

Nie budzą również wątpliwości dowody z dokumentów, w tym dane o karalności, dokumentacja medyczna i pozostałe, zwłaszcza co do swojej wiarygodności mogącym tym samym stanowić podstawę ustaleń faktycznych, tworząc z pozostałymi dowodami o tym samym przymocie kompletny i spójny materiał dowodowy.

Oskarżeni działali umyślnie w zamiarze bezpośrednim, a w toku postępowania nie zostały ujawnione żadne okoliczności wyłączające winę lub bezprawność popełnionych czynów. Oskarżeni wzięli udział w pobiciach, każdy z nich używał obiektywnie niebezpiecznych przedmiotów, zadawali nimi ciosy, wszystkiemu temu towarzyszyła intensywna przemoc słowna, nakierowana zarówno na osoby, które doznały obrażeń, ale także innych uczestników, którzy nie byli ofiarami przemocy fizycznej. Okoliczności towarzyszące zajściom – napastliwość, niczym niehamowana agresja, sposób zachowania - w tym używanie niebezpiecznych przedmiotów, słowa wypowiedziane pod adresem L. F. i J. F. wskazują, że zamiarem sprawców było wywołanie u nich lęku, obawy, strachu. Pokrzywdzeni mieli zatem pełne i obiektywnie okolicznościami usprawiedliwione prawo obawiać się spełnienia wypowiedzianych gróźb, skoro w zasadzie nieznani im mężczyźni przyszli do ich do domu i atakowali ich członków rodziny, a ich samych wulgarnie wyzywali.

Z tych też względów Sąd uznał, że swoim zachowaniem D. S. w dniu 17 grudnia 2015 r. w miejscowości B., województwo (...) działając wspólnie i w porozumieniu ze S. S. (1) wziął udział w pobiciu M. F. używając przy tym niebezpiecznego przedmiotu w postaci cegły, którą uderzał pokrzywdzonego po głowie i rękach, a także kopiąc go po całym ciele i uderzając pięściami w okolice głowy i pleców naraził w/w na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art.156 § 1 kk lub art. 157 § 1 kk, czym wyczerpał dyspozycję z art. 159 kk.

Nadto D. S. w dniu 19 grudnia 2015 r. w miejscowości B., województwo (...) działając wspólnie i w porozumieniu ze S. S. (1) i S. S. (2) wziął udział w pobiciu M. F. i J. F. przy czym J. F. został co najmniej raz ugodzony nożem w okolice

prawego kolana i uderzony pałką w okolice prawego podudzia, a M. F. kilkakrotnie został uderzony pałką w okolice rąk, przez co naraził w/w na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art.156 § 1 kk lub art. 157 § 1 kk, popełniając przestępstwo z art. 159 kk.

D. S. w dniu 19 grudnia 2015 r. w miejscowości B., województwo (...) groził pozbawieniem życia J. F., przy czym groźba ta wzbudziła u w/w uzasadnioną obawę jej spełnienia, czym wypełnił dyspozycję art. 190 § 1 kk.

Nadto w dniu 17/18 grudnia 2015 r. w/w oskarżony w miejscowości B., województwo (...) naruszył czynności narządu ciała P. F. w ten sposób, że uderzył go drewnianym kijem bejsbolowym w lewą rękę, w wyniku czego w/w doznał obrażeń ręki w postaci złamania trzonu lewej kości łokciowej w 1/3 dalszej i złamania kości łódeczkowatej lewego nadgarstka, które stanowią naruszenie czynności kończyny górnej lewej na okres powyżej 7 dni, czym wyczerpał dyspozycję art. 157 § 1 kk.

Natomiast S. S. (1) w dniu 17 grudnia 2015 r. w miejscowości B., województwo (...) działając wspólnie i w porozumieniu z D. S. wziął udział w pobiciu M. F. używając przy tym niebezpiecznego przedmiotu w postaci cegły, którą D. S. uderzał pokrzywdzonego po głowie i rękach, a także kopiąc go po całym ciele i uderzając pięściami w okolice głowy i pleców naraził w/w na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub art. 157 § 1 kk, wypełniając dyspozycję art. 159 kk.

Nadto w dniu 19 grudnia 2015 r. w miejscowości B., woj. (...) S. S. (1) działając wspólnie i w porozumieniu z D. S. i S. S. (2) wziął udział w pobiciu M. F. i J. F. używając przy tym noża i pałki, którymi zadawał ciosy, w wyniku których J. F. został co najmniej raz ugodzony nożem w okolice prawego kolana i pałką w okolice prawego podudzia, a M. F. kilkakrotnie został uderzony pałką w okolice rąk, przez co naraził w/w na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub art.157 § 1 kk, co stanowi realizację przesłanek przestępstwa z art. 159 kk.

Wyżej wymieniony oskarżony w dniu 19 grudnia 2015 r. w miejscowości B., woj. (...) groził pozbawieniem życia J. F., przy czym groźba ta wzbudziła u w/w uzasadnioną obawę jej spełnienia, popełniając przestępstwo z art. 190 § 1 kk.

Nadto S.S. (1) dniu 19 grudnia 2015 r. w miejscowości B., województwo (...) groził pozbawieniem życia L. F., przy czym groźba ta wzbudziła u w/w uzasadnioną obawę jej spełnienia, wypełniając dyspozycję art. 190 § 1 kk.

Oskarżeni byli w chwili czynów dorośli, zdrowi, w pełni poczytalni – na co wskazuje nie budząca żadnych wątpliwości – w pełni wiarygodna opinia biegłych psychiatrów, a w toku postępowania nie zostały ujawnione żadne okoliczności wyłączające lub ograniczające zdolność rozpoznania znaczenia czynów lub pokierowania swoim postępowaniem. D. S. i S. S. (1) z pełną świadomością i rozeznanie i w zamiarze bezpośrednim spowodowania bezpośredniego nastąpienia skutku z art. 156 § 1 kk lub art. 157 § 1 kk wywołania poczucia zagrożenia o życie i D. S. doznania cierpień fizycznych zaatakowali pokrzywdzonych, czym dopuścił się występków z art. 159 kk, i art. 190 § 1 kk oraz D. S. dodatkowo z art. 157 § 1 kk mimo, że dysponowali możliwością oceny swojego zachowania pod względem faktycznym i prawnym i w chwili dokonywania tych czynów znajdowali się w takiej sytuacji motywacyjnej, że mogli zachować się zgodnie z normami prawa.

O umyślności zachowań sprawców i działaniu w zamiarze bezpośrednim przesadza to, że nie było to zachowanie przypadkowe, lecz celowe i skierowane na wyrządzenie krzywdy pokrzywdzonym i wywołania u nich poczucia zagrożenia o swoje życie. Przy czym, przy umyślnych uszkodzeniach ciała przyjmuje się tzw. zamiar ogólny, który obejmuje faktycznie powstałe następstwa zadanych umyślnie obrażeń, zakłada się bowiem, że sprawca nie mógł mieć w świadomości dokładnego obrazu wszystkich następstw swego działania, gdyż nawet lekarzowi byłoby trudno taki obraz ustalić, ale działał on ze świadomością możliwości powstania daleko sięgającej krzywdy biorąc pod uwagę np. liczbę i siłę uderzeń. (por. wyrok SA w Katowicach z 23.01.1997r., I AKa 283/96, Prok. i Pr. 1998, Nr 5, poz. 19).

Stopień społecznej szkodliwości czynów sprawców jest znaczny. Szkada, którą swym działaniem oskarżeni wyrządzili była szczególnie istotna, zważywszy na zakres uszkodzeń, polegała na powstaniu bolesnych obrażeń ciała i w przypadku P. F. wiązała się z dość długą potrzebą leczenia.

Za przypisane czyny, Sąd wymierzył kary pozbawienia wolności, uznając, że tylko ten rodzaj kary spełni funkcję sankcji, jakie wynikają z dyrektyw ujętych w art. 53 kk, jednocześnie stosując zasadę asperacji w kierunku zasady kumulacji – jeśli chodzi o wymiar kar łącznych.

Sąd nie znalazł niemal żadnych okoliczności łagodzących.

Okolicznościami przemawiającymi na niekorzyść oskarżonych było działanie w zamiarze bezpośrednim, znaczny stopień agresji, działanie z użyciem niebezpiecznych przedmiotów, spowodowanie licznych i dotkliwych obrażeń ciała, ale także brak należytej refleksji nad własnym zachowaniem, w tym nie przeproszenie wszystkich pokrzywdzonych, a przede wszystkim uprzednia wielokrotna i następcza karalność.

Na korzyść D. S. Sąd poczytał, że częściowo naprawił J. F. szkodę.

Wymierzone kary zostały dostosowane do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów oskarżonych i zdaniem Sądu, spełnią swe cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, oddziaływania prewencyjnego i wychowawczego, a także pozwolą uzmysłwić im nieopłacalność tego typu przestępnych zachowań, mających charakter samosądu i nieuchronność poniesienia konsekwencji prawnych.

Na podstawie art. 47 § 1 kk Sąd orzekł od oskarżonych nawiązkę na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie po 1.000 złotych - jako należność rekompensującą popełnienie przestępstw przeciwko zdrowiu.

Na podstawie art. 626 § 1 kpk i art. 624 kpk zasądzono od oskarżonych koszty postępowania w części, mając na uwadze ich trudną sytuacją finansową i inne zobowiązania wynikające z niniejszego orzeczenia.